

Rola literatury i filozofii w czasach panowania Cezara Augusta

Autor tekstu: **Wojciech Rudny**

Chociaż wpływy helleńskie w Rzymie sięgają już początków VI w. p.n.e. (pośrednictwo Etrusków); dopiero w czasach, kiedy młoda republika rzymska zdobywała sobie hegemonię na półwyspie, Rzymianie bezpośrednio zetknęli się z grecką filozofią (mieszkańcy Wielkiej Grecji). Już „ojciec poezji łacińskiej”- Ennius (239-169), urodzony w Rudiae w pobliżu Tarentu, do swych *Annales (Roczniki)* wprowadził treści filozoficzne (nb. Ennius — zwolennik filozofii pitagorejskiej uważał się za wcielenie Homera; innym znanym Rzymianinem-pitagorejczykiem był sam Appiusz Klaudiusz cenzor z 312 r. p.n.e.).

Zawodowi filozofowie zaczęli masowo napływać do Rzymu na początku II w., kiedy podboje rzymskie objęły Bliski Wschód. Pomimo sprzeciwu senatu (dwukrotnie senat występował przeciwko szerzeniu filozofii w Rzymie, głosując za wypędzeniem greckich filozofów z kraju), filozofia helleńska na dobre zagościła w Rzymie. „(...) Obudzone raz zamiłowanie do filozofii nie dało się już wyrugować, przeciwnie rosło ono z każdym rokiem więcej tak, iż w ostatnim wieku rzeczypospolitej znajomość filozofii greckiej stała się już niezbędną dla każdego wykształconego człowieka” [1].

Rzymianie nie byli zbyt oryginalni i przejęli gotowe już systemy filozoficzne od Hellenów. **Zjawiskiem powszechnym u schyłku republiki i początków cesarstwa był wszechobecny sceptycyzm; modne stało się filozofowanie.** I tak wielu zwolenników miał pod koniec republiki epikureizm spopularyzowany przez piękne rymy *De rerum natura (O naturze świata)* Lukrecjusza. Sam poeta mówił o sobie: "*Pragnę wyzwolić ducha od ciasnych więzów religii*" ("*Religionum animum nodis exsolvere pergo*"[w:] T. Lucretius Carus, *De rerum natura*, ks. I, w. 932. Por. A. Nowicki, *Zarys dziejów krytyki religii. Starożytność*, Warszawa 1986, s. 261. Ten sam wiersz, ks. IV, w. 7 — w tłumaczeniu E. Szymańskiego: "*Uczę o wielkich rzeczach i stromą idę drogą — Rwąc religijne więzy i kłam zadając bogom*"). Zdaniem Monteskiusza "*seкта Epikura, która wtargnęła do Rzymu w końcu republiki, przyczyniła się wielce do zepsucia serca i umysłu rzymskiego*" (zob. Monteskiusza *Uwagi nad przyczynami wielkości i upadku Rzymu*, Warszawa 1869, s. 48). Ten sam autor przypomina, powołując się na Polibiusza (ks. VI, roz. LXI), jak wielkie znaczenie miały w czasach republiki przysięgi u Rzymian, a także jak wiele się pod tym względem zmieniło u jej schyłku (cytuje listy Cyncerona do Attyka ks. IV, list XVIII). Przypomina, iż tradycyjna religia rzymska wiązała się zawsze z uczuciem patriotycznym („u Rzymian miała to szczególne, że miłość ojczyzny łączyli z jakimś uczuciem religijnym” — *op. cit.*, s. 49). Bardzo długo epikurejczycy spotykali się z podejrzliwością senatu (w 173 lub 154? p.n.e. senat skazał na wygnanie dwóch filozofów epikurejskich Alkiosa i Filiskosa — przyp. W.R.). Pomimo tego pod koniec republiki w Rzymie było już wielu epikurejczyków — zwłaszcza wśród wyższych klas. Natomiast charakterystyczną dla rzymskiego epikureizmu była pewna modyfikacja. Mianowicie wielu adeptów tej filozofii odrzuciło epikurejską zasadę, według której mędrzec nie powinien w ogóle uczestniczyć w życiu politycznym.

Niemniej krytycznie na temat epikureizmu wypowiadali się tacy Rzymianie, jak choćby... wydawca (sic!) dzieła Lukrecjusza, *De rerum natura*, Marek Tulliusz Cynceron [2]. Byli to Rzymianie, którzy — choć sami często agnostycy, jak np. Cynceron — uznawali potrzebę religii dla ugruntowania władzy państwowej i praw. August również surowo oceniał epikureizm, bowiem nie mógł on iść w parze z jego tradycyjnym programem religijnym. Epikureizm odrzucał przecież tradycyjne wierzenia — wiarę w opatrność oraz interwencję bóstw. Poza tym zwulgaryzowana etyka Epikura podważała sens tradycyjnych wartości i rzymskich instytucji (np. małżeństwa) — mogła być źródłem nadmiernej swobody obyczajowej, której August jako princeps starał się przeciwstawić. Świadczy to być może o dobrych intencjach cesarza — nie można go posądzać o skłonności tyrańskie w rodzaju arystodemosowych [3], ale nie zmienia to faktu, iż była to po prostu hipokryzja z jego strony (sam bynajmniej nie odmawiał sobie pozamałżeńskich „owoców Wenery” [4]). Poza tym dobre intencje cesarza nie usprawiedliwiają ogromu nieszczęść, jakie przyniosła jego restrykcyjna polityka w stosunku do tych, którzy chcieli żyć z dala od polityki — w świecie swobodnej poezji, której patronować miała Thais, gdzie *lascivia libera est*, jak u wielkiego rzymskiego poety — rodem z pelignijskiej Sulmony - Publiusza Owidiusza Naso. August kazał nie tylko usunąć wszystkie egzemplarze *Ars*

amatoria (*Sztuka kochania*) ze wszystkich bibliotek publicznych, ale i jej autora zesłał do odległego od Rzymu Tomi (dzisiejsza Konstanca w Rumunii) nad Morzem Czarnym w 8 r. n.e. [5] Stamtąd Owidiusz bezskutecznie błagał władcę o odwołanie wyroku, wyjaśniając, że w swoim dziele nie miał zamiaru podawać wskazówek przeciwko małżeństwu, jak ocenił to sam August. Poeta w poczuciu beznadziejności swego położenia pisał m.in. z wygnania: *Fine carent lacrimae...* (nb. Owidiusz nie doczekał się nigdy łaski odwołania wyroku nawet za Tyberiusza, choć na to liczył; zmarł na wygnaniu w 18 r. n.e.).

Pomimo roztoczenia przez Augusta ścisłej kontroli nad moralnością Rzymian, zwłaszcza warstw wyższych, skandale obyczajowe nie ominęły nawet jego własnej rodziny. Cesarska polityka *lasciviae prohibitio* i tutaj nie zdała egzaminu. W 2 r. n.e. córka Augusta, Julia, została skazana na wygnanie za cudzołóstwo, a zamieszana w tę sprawę grupę nobilów ukarał cesarz śmiercią lub wygnaniem. W 8 r. n.e. wybuchł nowy skandal obyczajowy w rodzinie princepsa, tym razem jego wnuczka Julia Młodsza zostaje skazana na wygnanie — podobnie jak jej kochanek (D. Junius Silanus).

„Jakie były w świetle ogólnej polityki wewnętrznej wymagania Augusta?” — pyta St. Stabryła [6]. Jego zdaniem: „walka Augusta o przywrócenie *mores maiorum* we wszystkich dziedzinach życia (wzmocnienie małżeństwa i rodziny, zwiększenie przyrostu naturalnego, ograniczenie zbytku i rozwiązłości, odrodzenie tradycyjnej religii rzymskiej, nawrót do dawnej prostoty i tężyzny życia) łączyła się dość ściśle z jego stosunkiem do literatury. Przypuszczalnie — pisze S. Stabryła — już około 19 r. n.e. August podjął decyzję roztoczenia z pomocą Mecenasa osobistej opieki nad pisarzami i literaturą. Wiele faktów wskazuje na to, że opieka ta czy kontrola nie była zbyt uciążliwa, ani zbyt surowa. Później, mniej więcej po 6 r. n.e., uległa gwałtownemu zaostrzeniu, a jedną z jej ofiar stał się właśnie Owidiusz (...) nie ulega wątpliwości, iż domagał się on od pisarzy przede wszystkim propagowania oficjalnych ideałów moralnych i obyczajowych. Istotnie, literatura tej epoki, a zwłaszcza poezja, wychodziła naprzeciw tym oczekiwaniom czy żądaniom władcy. W kręgu jego ideologii moralnej i społecznej powstaje część twórczości Horacego, *Georgiki* i *Eneida* Wergiliusza, IV księga elegii Propercjusza itd. (co ciekawe zarówno Horacy, jak i Wergiliusz byli epikurejczykami, w przeciwieństwie jednak do Owidiusza [zwłaszcza jego wczesne dzieła] potrafili swoją poezję zestroić z wymaganiami cesarza — przyp. W.R.)”.

W przeciwieństwie do epikureizmu August cenil i gorąco popierał stoicyzm (filozofia ta ugruntowała się w Rzymie od połowy II w. p.n.e., kiedy to przedstawiciel tzw. Średniej Szkoły, Panajtios, został przyjęty do „koła Scypionów” — przyp. W.R.), był uczniem stoika Arejosa Didymosa z Aleksandrii; napisał „Zachętę do filozofii” (Suet., *Div. Aug.* 85). Nie był też przeciwny czytaniu dzieł Cyserona, który spopularyzował stoicyzm w Rzymie. („Raz zastał - pisze Anonim z IV w. n.e. (*De viris illustribus urbis Romae*) — jednego z wnuków przy czytaniu. Kiedy przestraszony chłopiec chciał pod szatę ukryć zwój Cyserona, trzymany w ręce, August zabrał mu go i obejrzawszy, oddał ze słowy: „Był to uczony mąż, mój synu, i kochał ojczyznę”).

Stoicyzm odegrał w epoce augustowskiej „rolę niejako oficjalnej, państwowej doktryny filozoficznej. Główne jego założenia, takie, jak dążenie do cnoty i sprawiedliwości, udział w służbie publicznej i konieczność podejmowania obowiązków obywatelskich, mogły być wykorzystane przez państwo do realizacji określonych celów politycznych i społecznych” [7]. I tak w istocie było, August wykorzystał filozofię stoicką w swym programie odnowy i odrodzenia rzymskich obyczajów i ideałów. Co więcej ideał stoicki legł u podstaw nowego ustroju -cesarstwa- „według stoików ten rodzaj ustroju politycznego był zdolny tworzyć dobro, jeśli tylko wiodła go ręka „mędrca” [8] — takim miał być pryncypat wedle zamysłów jego twórcy.

Przypisy:

[1] F. Terlikowski, *Życie publiczne, prywatne i umysłowe starożytnych Rzymian*, Lwów 1920, s. 183.

[2] Por. B. Kupis, *Religie starożytnego Rzymu*, Warszawa 1991, t 2, s. 73.

[3] Tyran Kume Arystodemos wydał przepisy nakazujące taki sposób ubierania się i życia, który sprzyjał swobodzie obyczajowej - jako najlepszego w jego mniemaniu antidotum na skłonności rewolucyjne i spiskowe poddanych.

[4] Zob. Swetoniusz, *Div. Aug.* 69, 71.

[5] Na temat zesłania Owidiusza krążyło już w starożytności kilka wersji - niejasne do

końca były powody tej deportacji. "Po raz pierwszy zagadkowe milczenie wokół sprawy owej relegacji zostało złamane dopiero w V w. n.e. przez Sydoniusza Apollinarisa, biskupa Clermont, oraz anonimowego autora *Epitome de Caesaribus*. O ile w pierwszym z tych źródeł za przyczynę wygnania poety uznane zostały rozwiązłe elegie na temat Korynny, która w istocie miała być córką Augusta, o tyle w drugim jego *Ars amatoria* (która powstała i została ogłoszona ok. 10 lat wcześniej - przyp. W.R.)". S. Stabryła, *op. cit.*, ss. 36-37. Owidiusz pisze, że zgubił go pieśń i błąd (*carmen et error*) Zob. T. Sinko: Wstęp [w:] *Wiązanka wierszy Owidiusza*, wyd. 6, Lwów 1930, s. XII.

[6] Zob. S. Stabryła, *Owidiusz. Świat poetycki*, Warszawa 1989, s. 123.

[7] S. Stabryła, *Starożytny Rzym*, Warszawa 1992, s. 94.

[8] J.C. Fredouille, *Słownik cywilizacji rzymskiej*, Katowice 1996, s. 264.

Wojciech Rudny

Z wykształcenia pedagog i historyk. Wydawca i niezależny publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 21-07-2005 Ostatnia zmiana: 21-07-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4263) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4263>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl